

Nie wolno pisać, że „mężczyźni nie mogą zajść w ciążę”

20 maja 2021

Ludzie mają ambiwalentny stosunek do teorii spiskowych. Jedni w nie wierzą, inni z nich kpią. Niektórym wydaje się, że poczucie rzeczywistości zaburzone jest głównie u tych, dla których pandemia COVID-19, to sprawa dla trybunałów wojskowych, czy u tych, którzy sądzą, że Pizzagate, to nie jest ściema. Jednak wielki biznes internetowy, jakim bez wątpienia jest „Twitter”, udowadnia, że także u ludzi zdawałoby się bardzo twardo stąpających po ziemi, w butach, do których podeszew przylepiają się dolary, poziom odrealnienia jest warty wnikliwszej analizy.



Hiszpański polityk Francisc Contreras dodał na swoim „Twitterze” wpis o tym, że „mężczyźni nie mogą zajść w ciążę”. Za stwierdzenie tego biologicznego faktu konto polityka zostało zawieszone na 12 godzin.

Contreras skomentował artykuł o rzekomych „ciężarnych mężczyznach, rodzących swoje dzieci”. Napisał: „To kłamstwo. Mężczyzna nie może zajść w ciążę. Mężczyzna nie ma ani macicy, ani jajników”.

Według „Twittera” wpis ten był niezgodny z zasadami i obrażał uczucia tych, którzy wierzą, że mężczyzna jednak może zajść w ciążę. Według tego portalu wpis Contrerasa naruszył punkt regulaminu mówiący o „podżeganiu do nienawiści, gróźb, nękania i/lub podżegania do przemocy wobec ludzi na podstawie rasy, pochodzenia etnicznego, narodowości, orientacji seksualnej, płci lub tożsamości płciowej”.

„Twitter” zagroził mu też, że jeszcze jeden taki komentarz i podzieli on los Donalda Trumpa.

Skoro więc „całkiem poważni” ludzie, wspierają takie antropologicznie i biologicznie „dziwne” stwierdzenia, to może w końcu przestańmy się bać politycznie niepoprawnych stwierdzeń na temat rzeczywistości. W dziedzinie absurdu Big Tech jest bowiem w awangardzie.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)